

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za dwukrotnie dostawę do domu
dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:
rocznie 26 K. 40 h. z 2-raz. 32 K. 00 h.
kwart. 6 K. 60 h. wysyłka 8 K. 00 h.
miesięcz. 2 K. 20 h. poczt. 2 K. 70 h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.

W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 6 koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

Wydawca: inż. WACŁAW WOLSKI.

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (reklamy) za 1 wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 20 hal.

Nadane za wiersz garmondowy
lub jego miejsce 30 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. pryw. wiadomości po 1 kor.

Dropne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grub-
szym piśmem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych Numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 8 h.

Nr. poranne 4 h. z przesyłką 6 h.

Dropnych rękopisów nie zwraca się.

Regulacja plac

urzędników krajow. archiwów grodzkich,
oraz dyrektora kraj. biura patronatu dla
spółek oszczędności.

Lwów, 25 maja.

Wskutek polecenia sejmowego, zajął się Wy-
dział krajowy zbadaniem potrzeby regulacji plac urzę-
dników kraj. archiwów aktów grodzkich i ziemskich
we Lwowie i Krakowie i uchwalił przedłożyć Sej-
mowi wniosek na podwyższenie plac adjunktom tych-
że archiwów w tej mierze, iż proponuje zrównanie
ich pborów z pborami urzędników konceptowych
Wydziału krajowego rangi IX. i X. Nadto proponuje
Wydział krajowy przyznanie stróżom archiwalnym
dodatku na mundur i pięcioleci.

W nowym etacie pobierać mają:

Dyrektorowie archiwów we Lwowie i Krako-
wie, którzy nie są urzędnikami, gdyż funkcyje te
spełniają profesorowie Uniwersytetu, placą 2400 k.
Adjunkt I. kl. we Lwowie i Krakowie, placą
2800 kor. dodatek aktywalny 600 kor., oraz 3 do-
datki pięcioletnie po 200 kor.

Adjunkci II kl. we Lwowie i Krakowie, placą
2200 kor. dodatek aktywalny 480 kor., oraz 3 do-
datki pięcioletnie po 160 kor. Stróże, placą 840 kor.
dodatek na mundur 100 kor. i 5 dodatków pięciolet-
nych po 60 kor. Aplikanci (2 we Lwowie, 1 w Kra-
kowie) adjuta 600 kor.

Dalej postanowił Wydział krajowy przedłożyć
Sejmowi wniosek utworzenia etatowej posady dyrek-
tora biura patronatu dla spółek oszczędności i po-
żytek przy Wydziale krajowym. Dotychczas całe
biuro ustanowione jest na mocy uchwały sejmowej
z r. 1899 prowizorycznie, a kierownictwo biura po-
rucił Wydział kraj. prowizorycznie dr. Franciszko-
wi Stefczykowi, czasowo emerytowanemu profesorowi
kraj. szkoły rolniczej z Czernichowa.

Pobory dyrektora biura patronatu wynosić ma-
ją: placą 4800 kor., dodatek aktywalny 840 kor.,
oraz prawo do trzech pięcioleci po 500 koron
rocznie.

Delegacye wspólne.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Delegacya węgierska.

Budapeszt, 24 maja. Na wczorajszym posie-
dzeniu plenarnem węgierskiej delegacji delegat Ra-
kovszky postawił następujące zapytania do mini-
stra spraw zagranicznych: 1) Czy na prawdzie po-
lega wiadomość dzienników, że między kanclerzem
niemieckim Buelowem a włoskim ministrem spraw
zagranicznych Prinettim podczas zjazdu w We-
necyi nastąpiła ostateczna umowa co do trójprzy-
mierza? 2) Czy prawdą jest, że w tej umowie po-
stanowione zostało niezmienione utrzymanie obecnie
istniejącego traktatu handlowego z Włochami a szcze-
gólnie utrzymanie t. zw. klauzuli celnej na wino.
3) Czy minister spraw zagranicznych gotów jest
przedłożyć tekst traktatów trójprzymierza? 4) Jaki
powód jest, że traktatu tego, przeznaczonego do za-
stępowania interesów pokoju, dotychczas nie ogłoszono?
5) Czy polegają na prawdzie pogłoski, że między
monarchią austro-węgierską a Włochami toczą się
rozkowania o ewentualną okupację Albanii?

Budapeszt. W dalszym ciągu dyskusji nad
budżetem ministerstwa spraw zagranicznych w de-
legacji węgierskiej, wnosi del. Rakovszky (kat.
stron. lud.) rezolucyę, w której powiedziano, że de-
legacya nie jest powołana do tego, by imieniem na-
rodu wyrażać zaufanie wspólnemu rządowi, ponie-
waż delegacya nie reprezentuje narodu. Omawiając
wywody hr. Gołuchowskiego, zaznacza mowca, że
choć tam hr. Gołuchowski powiedział, iż należy
utrzymać integralność Chin, to przecież faktem jest
okupacya Mandżuryi przez Rosyę.

Kanclerz Buelow w mowie swej z 8 stycznia
br. twierdził, że trójprzymierze dla Niemiec nie jest
więcej koniecznością. Rakovszky zapytując tedy, dla-
czego my jeszcze tak niezachwianie stoimy przy
trójprzymierzu i stara się udowodnić, że trójprzymie-
rze ma cele agresywne. W końcu swej mowy oświad-
cza, że będzie głosował za budżetem.

Delegat Gejza Papp polemizuje z wywodami
opozycji i broni trójprzymierza.

Prezydent ministrów Szell odpowiada na wy-
wody mowców z opozycji. Zaznacza, że jest faktem

udowodnionym, iż trójprzymierze ani na wartości,
ani na treści nie straciło.

Trójprzymierze nie miało na celu utrzymania
status quo z r. 1870, ale powstając w czasach nie-
pewnych, w latach 1870—1871, musiało być podporą
zarówno dla Niemiec jak Austrii. Przymierze to
opiera się na wzajemności, a kanclerz Bülow w mo-
wie swej nie mógł mieć na myśli opartej na wzaje-
mności wartości i konieczności trójprzymierza. Pole-
mizując dalej z opozycją, powiada Szell, że nie mo-
że podzielać zapatrywania, że konwencya petersburska
z r. 1897 jest zbyt uczynna. Ma ona na celu utrzyma-
nie *status quo* i jest uzupełnieniem trójprzymierza.

Niesłuszne są czynione trójprzymierzemu zarzuty,
że sprowadza ono wielkie ciężary na utrzymanie
wojsk. Ciężarów tych nie sprowadza trójprzymierze.
Musimy być silni dla naszej obrony. Tylko z silnym
mocarstwem zawiera się sojusze. Jeżeli opozycya
sądzi, że polityka wolnej ręki te ciężary by zmniej-
szyła, to się myli. Nasza izolacya nie byłaby *splendi-
dide isolation*. Co prawda stan „zbrojnego pokoju“
nie jest wcale zadowalający, ale dopóki inne pań-
stwa nie zaczyną się rozbrajać, my także tego uczy-
nić nie możemy.

Mimo, iż połączenie sojuszem nie da się pogo-
dzić z walką ekonomiczną, to jednak łatwiej bronić
można interesów ekonomicznych, gdy sojusz istnieje,
aniżeli gdy się jest izolowanym. Dlatego mowca
oświadcza zupełną solidarność z polityką Gołuchow-
skiego i obejmuje zupełną za to odpowiedzialność.
Polityka trójprzymierza leży w interesie monarchii,
a w pierwszym rzędzie także w interesie Niemiec.
Szell broni dalej ministra spraw zagranicznych wo-
bec zarzutu przekroczenia kompetencji, przez to, że
w swoim *exposé* mówił także o ugodzie węgierskiej.
Jako kierownik rokowań w sprawie zawarcia mię-
dzynarodowych traktatów handlowych był on do te-
go uprawniony.

Co się tyczy godła państwowego, mowca sam
uważa za konieczne, aby teraźniejsze godło zostało
zmodyfikowane w duchu równości państwa węgier-
skiego.

Następnie z polecenia ministra spraw zagra-
nicznych odpowiadał na interpelacyę Rakovszky'ego
szef sekcji Mer ey. Oświadczył, że nie może za-
komunikować niczego o konferencyi między kancler-
zem Buelowem, a włoskim ministrem spraw zagra-
nicznych Prinettim, ani też podać żadnych szczegó-
łów, bo sprzeciwia się to międzynarodowym zwycza-
jom. Wiadomość o niezmienionem utrzymaniu tra-
ktatów handlowych z Włochami, nie jest prawdziwa,
bo istnienie i treść traktatu handlowego nie zależy
od ministra spraw zagranicznych, ale od rządów obu
państw.

Treść trójprzymierza nie może być ogłoszona, po-
nieważ postanowiono zachować ją w tajemnicy.
O umowie w sprawie Albanii nie ma mowy. Istnieje
tylko jednomyślność co do utrzymania *status quo*.
Co się tyczy okupacyi Mandżuryi, to okupacya ta
jest tylko prowizoryczną.

Święto dwuprzymierza.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Toasty aljantów w świetle prasy.

Paryż, 25 maja. Niektóre dzienniki omawiają
ostatnie toasty Loubeta i cara.

Figaro sądzi, że wojskowa jedność obu państw
została temi słowami jeszcze silniej utwierdzona, a
sojusz jeszcze dokładniej skryształizowany i na wszel-
kie ewentualności urobiony. Również serdeczność
osobistych stosunków została podczas ostatniego po-
bytu Loubeta w Petersburgu wzmocniona. To jest
bilans ostatnich dni. W podobnym duchu piszą inne
dzienniki, podnosząc słowa cara o niezachwianej
wierności sojusznika: Francyi.

Solidarność republiki i caratu.

Paryż. *Figaro* donosi, iż ministrowie spraw
zagranicznych: rosyjski hr. Lambsdorf i fran-
uski, p. Delcassé, upewnili się, że Francya i
Rosya przy każdej sposobności razem zgodnie będą
postępowały.

Odjazd Loubeta.

Petersburg. Po serdecznem pożegnaniu z car-
stwem, carową-matką i w książętami, odpłynął prez.
Loubet na pokładzie „Montcaim“ ku Danii.

Loubet w Danii.

(Dep. „Słowa Polskiego“).

Paryż. Dziś prezydent Loubet przybędzie do
Kopenhagi, gdzie złoży wizytę królowi duńskiemu.
Do Kopenhagi przybędzie o godzinie 11 rano, gdzie
go na bulwarze Toldboden powita król w otoczeniu
rodziny, ministrów i dygnitarzy. Następnie obaj
wsiądą do powozu i udadzą się do Amalienborgu, gdzie
odbędzie się śniadanie galowe na 60 nakryć. O g.
3 po południu wyjedzie Loubet z Kopenhagi.

We wtorek o godz. 9 rano zawinie Loubet do
portu w Dunkierce, skąd uda się wprost do Pa-
ryża.

Rokowania pokojowe.

(Dep. „Słowa Polskiego“).

Londyn, 25 maja. *D. News* donoszą, że Boerowie
żądali natychmiastowego przyznania im autonomii,
a w razie, gdyby się na to nie zgodzono, żądali
pozwolenia na odbycie konferencyj z Kruegerem
i Szalkburgherem. Domagali się amnestyi powstań-
ców w koloniach Kaplandu, pozwolenia na zatrzy-
manie broni i koni, gwarancyi, że krajowcy nie zo-
staną zrównani z białymi i bezwarunkowego przy-
znania pożyczki na odbudowanie farm i domów.
Rząd angielski oświadczył ze swej strony, że na
zupełną autonomię nie może się zgodzić, że po-
wstańcy — z wyjątkiem zwykłych zbrodniarzy —
nie będą pociągnięci do odpowiedzialności, że broń
palną będzie można nosić za osobnem zezwoleniem,
że krajowcy nie będą zrównani z białymi, że par-
lamentowi zostanie przedłożony projekt ustawy o za-
ciągnięciu pożyczki na wybudowanie farm.

Londyn. *Times* usiłuje osłabić zbyt optym-
styczny nastrój umysłów w sprawie zawarcia
pokoju.

Londyn. Wczorajsza Rada ministrów zasta-
nawiała się nad nowymi żądaniem Boerów, których
część została pomyślnie załatwiona, druga zaś część
wymaga dalszych rokowań. Bądź co bądź upływie
jeszcze pewien spory przeciąg czasu, zanim rząd
będzie mógł wydać urzędowe, pozytywne doniesienie
o zawarciu pokoju.

Londyn. O przebiegu wczorajszej Rady mi-
nistrów zawiadamiano króla ciągle przez osobnych
kuryerów. Następnie przyjął król na audyencyi
Chamberlaina.

Sensacyjny proces.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Wiedeń. Proces Berty Pajaroli o oszustwa
wekslowe, miał wczoraj sensacyjny przebieg wsku-
tek tego, że jako świadek stanęła przed sądem hr.
Kilmansegg, żona namiestnika dolno-austriackiego.
Prezydent trybunału przemawiając do świadka, tytu-
luje ją: Wasza Ekscelencya. Żona namiestnika stanęła
przed sądem w eleganckiej czarnej toalecie.

Prez.: Czy miała Wasza Ekscelencya sposo-
bność spotykania się z osobami, wymienionymi w tym
procesie?

Świadek: Dnia 23 listopada przyniosła mi
do pokoju służąca bilet pewnej osoby, na którym
przeczytałam nazwisko: Jolin, akuszerka. Osoba ta
chciała rozmówić się ze mną w sprawie pieniężnej.
Zdziwiła mnie ta okoliczność, że chciała ze mną mó-
wić akuszerka, ponieważ ja nie mam dzieci. Kazałam
ją więc odprawić, lecz owa pani kazała mi przez
służącą powiedzieć, że przychodzi w sprawie weksli
z polecenia p. Kamler. Kazałam ją odprawić. Gdy
mąż mój wrócił do domu, opowiedział mi, że owa p.
Kamler była u niego i ofiarowała mu jakąś pożyczkę.
Kazał ją aresztować.

Prezydent: Czy znała W. Ekscelencya hr.
Pinińską?

(Mowa tu o hr. Pinińskiej, z domu hr. Droho-
jowskiej, żonie hr. Stanisława Pinińskiego, pensyo-
nowanego szefa sekcyjnego w ministerstwie spraw
wewnętrznych. Hr. St. P. uzyskał rozwód z powodu
jej rozrządnego życia. Obecnie znajduje się pani P.
w Rzymie. Z powodu choroby nie mogła stanąć oso-
biście do rozprawy, lecz przysłała świadectwo le-
karskie. Hr. Pinińska jest obecnie pod kuratelą.
Przyp. koresp.)

Świadek: Znałam ją jeszcze w czasie, kie-

dy mąż jej kolegowal z moim mężem w ministerstwie. Złożyła mi raz wizytę, a ja ją rewizytowałam. Od roku 1898 nie stykałyśmy się więcej.

Prezydent: Czy W. Eksceleńcyja podpisywała kiedy weksle?

Świadek: Ani ja, ani mój mąż nie podpisywaliśmy nigdy weksli żadnych. Posiadamy majątek w gotówce, złożony w bankach, a ja, pochodząc z Besarabii, dostałam nadto w posagu dobra besarabskie.

Po kilku jeszcze drobnych pytaniach uwolnił prezydent świadka od dalszego przesłuchania.

Wiedeń. Dla oceny perfidy i bezczelności oszukańczej Pajaroli, wystarczy stwierdzić fakt, iż dama ta bądź wyłudzała tysiące od łatwowiernych ludzi pod pretekstem wyrobienia im w drodze swych rzekomych wysokich koneksyj zlotodajnych posad, bądź też fałszowała na wekslach podpisy sławnie znanych osób i następnie popisywała się nimi na dowód swoich stosunków w tych sferach.

Między innymi fałszowała Pajarola weksle podpisami: arc. Ottona (na 15.000 k.), arc. Ferdynanda Karola (na 8.000 k.), hr. Attemsa (na 9000 k.), r. Klevenhüller (6000 k.), proboszcza dworskiego Mayera (na 8000 k.), hr. Choteka (na 12.000 k.), r. Jrmu Palffy (15.000 k.), p. Ernestyny Koerberowej (3000 k.), ks. Windischgratz (3000 k.), hr. Mary Ledóchowskiej (10.000 k.), hr. Góluhowskiego (2000 k.), nadto hr. Taaffe, Coudenhove i w. i. Oczywiście wszystkim tym osobom ani się nie śniło, że nazwisk ich nadużywa oszustka w celach zbrodniczych.

Wiedeń. Berta Pajarola skazana została na 11 lat ciężkiego więzienia.

Echa katastrofy na Martynice.

(Depesze „Słowa Polskiego“.)

Nowe niebezpieczeństwa.

Paryż, 25 maja. Na Mont Pelee zaczyna wybuchać nowy krater. Amerykańskie okręty opuściły z powodu grożącego niebezpieczeństwa Fort de France.

Nowy Jork. Ludność Fort de France opuszcza gromadnie tę miejscowość z powodu obawy dalszej katastrofy.

Okręt amerykański „Great Riviere“ oddzielony jest od reszty wyspy szerokim strumieniem lawy. Istnieje obawa, że wszyscy ci, którzy tym strumieniem lawy odcieci są od reszty wyspy, będą narażeni na śmierć głodową.

Paryż. Minister dla kolonij, Decrais otrzymał depeszę, donoszącą, iż położenie na Martynice nie zmieniło się. Do St. Pierre ciągle jeszcze nie można się dostać.

Akcyja ratunkowa.

Paryż. Do ministerstwa wpłynęło dotąd 1,296.000 franków na rzecz ofiar katastrofy na Martynice.

Ćwierć milionowy dar cara.

Paryż. Car ofiarował na dotkniętych katastrofą na wyspie Martinique 250.000 franków.

Nowy rząd we Francji.

(Depesze „Słowa Polskiego“.)

Gabinet Comtesa.

Wiedeń, 25 maja. *N. W. Tagblatt* donosi z Paryża, że źródła rzekomo najlepiej poinformowanego, że senator Comtes będzie następcą Waldeck-Rousseau'a na stanowisku premiera francuskiego.

Teke finansów obejmie Rouvier.

Do ministerstwa Comtes'a nie będą należeli socjaliści.

(Senator Comtes urodził się w Roquecourbe w r. 1835, liczy więc już 67 lat.)

W roku 1885 kandydował do parlamentu, jako szczerzy republikanin, ale przepadł przy wyborach.

W tymże roku wybrano go do Izby wyższej (senatu), gdzie referaty jego, odnoszące się do sytuacji finansowej, zwróciły na siebie uwagę; był także referentem komisji oświaty publicznej, oraz komisji dla kwestyi algierskich.

Maurycy Rouvier, wybitny polityk, deputowany urodził się w 1842 r. Z zawodu jest adwokatem, zajmował się także dziennikarstwem za młodu, mianowicie pisywał do dzienników opozycyjnych. W parlamencie należał do skrajnej lewicy. Uchodził zawsze za powagę w kwestyach finansowych i handlowych.

W r. 1887 powołano go do utworzenia gabinetu po upadku Gobleta. Wówczas obok prezydium, piastował teke finansów. Również usunął wówczas z gabinetu Boulanger'a i zastąpił go gen. Ferronem. 12 grudnia 1887 r. odstąpił swą teke Tirardowi. Następnie znowu powołano go na ministra finansów za następnymi gabinetami: Freycineta i Loubeta. Padł jako ofiara Panamy, skompromitowany przez stosunki z Reinachem. (Red.)

Zagraniczna polityka Włoch.

(Dep. „Słowa Polskiego“.)

Rzym, 25 maja. W dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył minister Prinetti w Izbie posłów, że tradycyjnie dobre stosunki Włoch i Anglii jeszcze się obecnie wzmocniły dzięki temu, że Anglia użyła Włochom takichże zapewnień co do wschodnich granic Trypolisu, jak Francja co do zachodnich.

Co do Albanii — to może minister zapewnić, że Włochy i Austro-Węgry postępują solidarnie w kierunku utrzymania status quo, w czym upatrują najlepszą gwarancję wspólnych interesów.

Co do trójprzymierza — to ostatnie *exposé* hr. Góluhowskiego dokładnie wyjaśniło obecny stan rzeczy. Rządy trzech państw jeszcze niczego nie podpisywały, ale mają najlepsze zamiary w właściwym czasie sojusz ten odnowić.

„Zalecono nam — mówił Prinetti — politykę izolacji. Byłaby to jednak polityka bardzo niefortunna w chwili, gdy przeważa ogólna tendencja do łączenia się i to nawet poza obecne sojusze. Nawet Anglia porzuciła swą *splendid isolation*.”

Co do Włoch, to wobec obecnego przyjaznego stosunku do Francji i porozumienia w sprawach śródziemnomorskich, prawie że ustąpiły te obawy, które powstrzymywały były w swoim czasie Włochy od angażowania się w trójprzymierze. Ale i wiele innych interesów pierwszorzędnej dla Włoch doniosłości poręczało trójprzymierze, którego wartość ciągle wzrastała.

Dzięki jemu, Włochy mają pewność, że nie tylko w Albanii, ale w ogóle na całym półwyspie bałkańskim nie wytworzy się żadna kombinacja nieprzyjazna Włochom. Trójprzymierze — to dzieło wybitnie pokojowe i obronne będzie i nadal najważniejszym żywiołem równowagi i pokoju.

Nie zawiera ono w sobie nie agresywnego przeciw Francji, oraz zwłaszcza nie takiego, co by nie pozwalało Włochom pielegnować i rozwijać przyjaznych stosunków do narodu braterskiego.

Z kolei zaznaczył minister, że w sprawie traktatów handlowych — rządy trójprzymierza wymieniły dotychczas tylko zasadnicze zapatrywania.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 25 maja.

Nadużycia kolejowe.

Stanisławów. W sprawie nadużyć kolejowych przy transporcie świń, wyjechał do Czerniawiec na śledztwo: sekretarz ministerjalny baron Wimphen oraz tutejszy sekretarz Boniecki.

Rozmieszczenie wojsk w Wrześni i Śremie.

Poznań. Dnia 31 maja przybywa do Wrześni trzeci batalion 46 pułku piechoty, do Śremu zaś 2 batalion 47 pułku piechoty.

Defraudacyja.

Opawa. W Barzdorfe na Śląsku zdefraudował tamtejszy kupiec Ludwik Mienler 20.000 kor. i uciekł w niewiadomym kierunku.

Trup dziecka w kościele.

Budziejowice. W tutejszym kościele klasztornym znaleziono pod kłęcznikiem do spowiedzi trupa niemowlęcia.

Dr. Koerber o zakazie przemawiania po polsku w Ickanach.

Wiedeń. Na piątkowym posiedzeniu Izby poselskiej prezydent gabinetu dr. Koerber odpowiedział między innymi na interpelację dr. Greka i tow. w sprawie zakazania przez starostwo w Suczawie zwołanego na dniu 2 marca b. r. zgromadzenia ludowego w Ickanach z tego powodu, iż na zgromadzeniu tem miano także przemawiać po polsku. Dr. Koerber podniósł, iż w istocie kierownik starostwa w Suczawie zabronił odbycia zgromadzenia z tego powodu, że miano na nim przemawiać także po polsku. Przeciw temu zarządzeniu zwolający zgromadzenie nie podniósł wcale zarzutu. Prezydent kraju atoli, skoro tylko w pismach dowiedział się o tym zakazie, natychmiast zwrócił się do starostwa suczawskiego i pouczył je, iż rozporządzenie jego nie było uzasadnione ustawą. Wobec tego odpadła potrzeba wszelkiej dalszej interwencji.

Ile kosztował parlamentarny budżet?

Wiedeń. Obecna rozprawa budżetowa trwała okrągło 216 dni; za ten czas koszta dyet poselskich wynosiły sumę 1,836.000 kor., a ponieważ koszta ogólne każdego dnia podczas obrad parlamentu obliczają na około 10.000 k., przeto przez czas debaty budżetowej kosztował parlament ogółem 2.160.000 koron.

Tolstoj na indeksie.

Wiedeń. Do tutejszych dzienników donoszą z Warszawy, że prasie rosyjskiej i polskiej w Królestwie zakazano nawet wspominać o pismach Tolstoja.

Wypadek czy zbrodnia?

Wiedeń. Zdarzył się tu tragiczny wypadek. Oto pewna nianka, dziewczyna 15-letnia, rzuciła się

z dzieckiem dwuletnim z okna drugiego piętra pewnego domu przy Schimmelgasse na bruk podwórza. Dziewczyna i dziecko odnieśli ciężkie obrażenia. Powód tego kroku dotychczas zupełnie wyjaśniony. Przypuszczają, że była nim chęć zemścić się na swoich chlebodawcach. Dziewczyna ta bowiem została przychyconą na kradzieży u swoich państwa i miała za to odpowiadać przed sądem. Bojąc się odpowiedzialności sądowej i chcąc się zemścić na swoich chlebodawcach popelnić miała, jak sądzą, zamach samobójczy razem z ich dzieckiem.

Lew Tolstoj znowu chory.

Wiedeń. Do *Wiener Allg. Ztg.* donoszą, że stan zdrowia Tolstoja znowu się pogorszył. Temperatura ciała wynosiła wczoraj 39, puls 90. Obawiają się tyfusu.

Szał gen. majora Holsa.

Wiedeń. W ósmej dzielnicy Wiednia dostał wczoraj napadu szału generał-major Hol. W napadzie obłądki począł się rzucić na ludzi i okładać kijami. Gdy przybyła straż, rzucił się na policyantów i począł z nich zrywać uniformy. Dopiero z wielką trudnością zdołano go uspokoić i odstawić do pokoju obserwacyjnego w zakładzie dla obłąkanych.

Wystawa koni.

Wiedeń. Wczoraj otwartą tu została wystawa koni.

Dramat rodzinny.

Budapeszt. W mieszkaniu właściciela dorozki Józefa Husby, rozegrał się wczoraj krwawy dramat rodzinny. 35-letni Husba strzelił z rewolweru do małżonki swej, która go chciała opuścić, dręczona podejrzeniami zazdrości i położył ją trupem na miejscu. Mordercę aresztowano.

Trzęsienie ziemi na Węgrzech.

Temeszwar. Wczoraj po południu dały się tu uczuć 7-krotne wstrząśnienia ziemi.

Proces o zamach stanu w Serbii.

Belgrad. W procesie o zamach Alawanticza ukończono przesłuchiwanie świadków. Świadkowie dr. Jowanowicz i major Nikolicz powtórzyli swoje złożone przed sędzią śledczym zeznanie, iż Alawanticz na kilka chwil przed śmiercią powiedział, iż do zamachu namówił go ks. Karageorgewicz.

„Patryotyzm rosyjsko-francuski“.

Paryż. Utworzył się tu komitet, który rozegrał okólnik do wszystkich francuskich „patryotów“, zapraszający do utworzenia w Paryżu lokalnej grupy rosyjskiej ligi narodowej, która stawia sobie za zadanie zwalczanie rewolucyjnych dążeń w Rosji.

Czulości francusko-amerykańskie.

Annapolis. Podczas śniadania, danego na statku francuskim „Gaulois“, ambasador francuski Combern wznosił toast na cześć obecnych na bankiecie reprezentantów Stanów Zjednoczonych i prezydenta Roosevelta i oświadczył, iż szczerza przyjaźni między Francją a Stanami trwać będzie nadal.

Prezydent Roosevelt w odpowiedzi wskazał na współudział żołnierzy francuskich i marynarki francuskiej w wojnie domowej między północną a południową Ameryką i rzekł, iż Francja ma osobne miejsce w sercu Amerykanów.

Nakładcy Tolstoja przed sądem pruskim.

Berlin. *Tägliche Rundschau* donosi, że prokuratoryja państwa wytoczyła śledztwo niektórym księgarzom i wydawcom dzieł Tolstoja, oskarżając ich o to, że zapomocą dzieł tego pisarza szerzą bluźnierstwo przeciw Bogu i ubliżają kościołowi i obrządkom kościelnym.

„Balon trójprzymierzowy“.

Berlin. Wczoraj puszczono stąd balon „Hobicht“, w którym znajdowali się: niemiecki kapitan Sperling, austro-węgierski porucznik Corwin i włoski kapitan Moris. Balon puścił się w kierunku południowym w okolicę Łaby.

† Ambasador Pauncsfote.

Waszyngton. Wczoraj zmarł tu ambasador angielski Pauncsfote.

Francja i Turcja.

Konstantynopol. W kołach urzędowych uważają wczorajszą audyencyę francuskiego ambasadora u sułtana za dowód dobrych stosunków między obu państwami i uspokojenie wobec pogłosek o zastrzeżeniu się stosunków wskutek kwestyi tyrolitańskiej.

Dyplomacyja „króla królów“.

Rzym. Szach perski zaniechał ostatecznie wizyty w Watykanie z przyczyn natury formalnej.

P. Humbert w Londynie.

Londyn. Policyja jest już podobno na tropie pani Humbert, która ma bawić w ukryciu w Londynie.

Wiedeń. Prezydent ministrów jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował radcę rachunkowego Alojzego Baczyńskiego starszym radcą rachunkowym w departamencie rachunkowym rządu krajowego w Opawie.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z obserwatorium astronomicznego szkoły politechnicznej we Lwowie,
w dniu 24 maja 1902.

Godzina	Cisnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad ¹⁾ w 24 g.	U w a g i.
7 rano	735.8	+10.8	N ⁴	0.0	Najwyższa temperatura +16.4 najniższa + 5.5
2 popoł.	735.6	+13.8	N ⁶		
9 wiecz.	735.8	+10.4	NNW ⁶		

¹⁾ Mierzy się o godzinie 2-jej p.
Prognoza na dziś: Pogoda.

— **Niedziela, 25 maja. Dziś:** O 10 przedpołudniem w gmachu gal. Kasy oszczędności walne zgromadzenie „Związku galicyjskich Kas oszczędności”. — O 10 przedpołudniem poświęcenie nowego (letniego) boiska „Sokola” przy ulicy Cetnerowskiej. — O 10 przedpoł. w sali teatru Rozmaitości przy ulicy Jagiellońskiej zgromadzenie kolejarzy, zwołane przez stronnictwo socjalnej demokracji. — O 11 przedpoł. w hali muzycznej na placu powstawowym zgromadzenie robotników budowlanych w sprawie strajku. — O 11 przedpoł. w Stow. „Zgoda” (ulica Skarbowska) konstytucyjne zgromadzenie „Chóru robotniczego”. — O 11 przedpoł. w sali obrad magistratu walne zgromadzenie Tow. urzędników magistratu. — O 3 popołudniu w sali przy ul. Bernsteina 1. 11 zgromadzenie handlowców w sprawie odpoczynku niedzielnego. — O 3 1/2 w teatrze miejskim „San Toy”, chińska operetka w 3 aktach Sidney Jonesa. — O g. 4 popołudniu przy ulicy Objazd 1. 6. przedwyborcze zgromadzenie stronnictwa ludowego. — O 7 wieczorem w Czytelni kolejowej (ulicy Gródecka) przedstawienie amatorskie („Ocknienie” Rakowskiego). — O 7 1/2 wieczór w teatrze miejskim „Nasze szwaczki”, sztuka w 5 aktach Przybylskiego. — O 8 wieczór w lokalu restauracyjnym przy ulicy Łyczakowskiej 1. 122 przedwyborcze zgromadzenie stronnictwa ludowego.

— **W stanie zdrowia ks. Sapiehy** nastąpiło lekkie polepszenie.

— **I. Paderewski** przybędzie w przyszłym miesiącu do Lwowa i da trzy koncerty na dochód budowy kościoła św. Elżbiety, pomnika Mickiewicza i Towarzystwa dziennikarzy polskich w czasie między 19 a 26 czerwca. Znany artysta, bawiący obecnie w Madrycie, doniósł o tem telegraficznie p. A. Krecho wieckiemu.

— **„Wieczór Trzech Króli”.** Repertuar teatru miejskiego zapowiada na jutro, poniedziałek, szekspirowski „Wieczór trzech króli”. Ci sami artyści, którzy przed czterema laty, należąc jeszcze do składu krakowskiej trupy dyr. Pawlikowskiego zdolali wzbudzić entuzjazm lwowskiej publiczności odtworzeniem głównych postaci tej najweselszej i najobfitszej w szalowane pomysły komedii genialnego Williama — ci sami artyści, pozyskani dziś dla sceny lwowskiej, wystąpią w wybornych swych kreacjach Chudogęby — Tobiasza — Malwolia i Błazna w poniedziałek. Wdzięczną rolę Wioli objęła p. Solska, której powrót do zdrowia i na scenę witala onegdaj publiczność równie serdecznie jak oważyja. Oliwią będzie pauna Arkawin.

— **Krajowa Rada zdrowia** wydała na ostatnim posiedzeniu opinię w sprawie podziału sekundaryszpitalnych na dwie klasy, oraz w przed-

miocie jednorazowej nauki dziennej w szkołach średnich.

— **Najzimniejszy maj** od lat 30, podług obserwacji instytutu meteorologicznego w Wiedniu, jest w roku bieżącym. Średnia temperatura pierwszej połowy miesiąca, do dnia 15, wynosiła 8.8 C.

— **† Antonina Marya z Sobąskich Sewerynowa hr. Drohojowska**, zmarła przedwczoraj w majątku swoim Drohojowie.

— **Izba rękodzielnicza** zaprasza pp. przelożonych korporacji rękodzielniczych do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystości Bożego Ciała, która się odbędzie we czwartek 29 maja b. r. Zbór korporacji ze sztandarami i światłem w ratuszu o godzinie 7 1/2 rano.

— **Z powodu notatki** o aresztowaniu niefortunego donżana niejakiego Olearskiego czyli właściciwie Olejarczyka, restauratorka p. M. Bielecka prosi nas o zanotowanie, że nigdy nie była narzeczoną Olejarczyka, a cała znajomość jej z nim polegała na tem, że Olearczyk jadał u niej obiady i — nie płacił.

— **Wystawa fotografii** i zbiorów z wyspy Jawy prof. Raciborskiego otwarta będzie dziś i jutro w poniedziałek w domu mieszkalnym słuchaczy Akademii rolniczej w Dublanach. Wstęp 1 korona. Dochód przeznaczony na cele Towarzystwa Szkoły ludowej.

— **Z Krakowa** piszą nam: W poniedziałek 26 bm. odbędzie się tu komers ogólno-akademicki poświęcony omówieniu objawów państwa w Austrii i pod zaborem pruskim. Podniesioną zostanie także sprawa „Klubu słowiańskiego” w Krakowie i zjazdu lublańskiego.

— **Kradzieże.** P. Leopoldowi Rosenbaumowi skradziono z kieszeni w ulicy Żółkiewskiej srebrny zegarek remontoir. — Z szatni w szkole św. Antoniego skradziono uczniowi Kalinowskiemu płaszczki koloru dzikiego.

— **Karambola** urządził sobie wczoraj woźnica Prokop Czerniecki w ulicy Skarbowskiej. Zjeżdżając z góry puścił lejce z ręki, sam zaś poszedł na tył wozu i odkręcił hamulec. Rozpędzony wóz wjechał na stojący obok chodnika wózek rzeźnika Michała Walkowa i polewał mu osie.

— **Znaleziono.** Stanisław Fiałkowski, dozorca domu, znalazł sześć kluczy na żelaznym kółku, jeden z nich wertheimowski. — Pan Kazimierz Jakubowski, słuchacz praw, zgubił czary pugilares, zawierający 72 koron 6 hal.

— **Zgubiono.** P. Sydonia Selmetz zgubiła w ulicy Sykstuskiej metrykę swoją i swych rodziców, tudzież pięć fotografii. — P. Ewelina Budzińska zgubiła obok kościoła panny Marii torebkę aksamitną z ważnymi dokumentami.

— **Niedosze zgromadzenia.** Zapowiedziane na wczoraj zgromadzenia „Związku rodzicielskiego” i „Towarzystwa urzędników magistratu” nie przyszły do skutku z powodu braku kompletu.

— **Ustny egzamin dojrzałości** w prywatnym gimnazjum OO. Jezuitów w Bąkowicach, pod Chyrowem, odbył się w dniach 20, 21 i 22 b. m., pod przewodnictwem krajowego inspektora dr. Germana.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Baguiewski, Dyonizy, Bączkowski Kazimierz, Bielecki Maryan, Bubeniczek Romuald (z odzn.), Dąbrowski Bronisław, Dembowski Tadeusz, Komornicki Bronisław, Klinke Fryderyk (z odzn.), Komorowicz Maurycy, Konopacki Włodzimierz (z odzn.), Kruszelnicki Leon, Kusina Stanisław, Mikiewicz Wacław, Myszkowski Józef, Myszkowski Stanisław, Popkowski Tadeusz, Przetocki Maryan (z odzn.), Rojek Tadeusz, Szymeczko Władysław, Wczelik Klemens.

Jednego abiturienta przeznaczono do egzaminu poprawczego po wakacjach.

— To se idź i posmakuj.
— Z gołemi rękoma nie pójde.
— Kijek ci dam, co byś się miał czem od piesków oganiać.
— Ociec! — wrzasnął Antek, zrywając się z ławki, ale opadł zaraz, bo Hanka ujęła go wpół, a stary popatrzał groźnie, przeżegnał się, jako że już było po obiedzie, i odchodząc do izby, rzekł twardo:

— Na wycng do ciebie nie pójde, nie!

Porozchodzili się zaraz, ino Antek ostał na ganku i medytował, a Kuba wyprowadził konie na koniczysko za stodoły, uwalił się pod brogiem, aby się przespać, ale spać nie mógł: ciężło mu w żywocie jedzenie, a i ta myśl, że gdyby miał jaką strzelbę, toby mógł tyle ustrzelać ptaszków, abo i zajączka niektórego, że co niedziela nosiłby dobrodziejowi.

Kowalby strzelbę zrobił, jako to i borowemu zmajstrował taką, że jak strzeli w lesie, to aż we wsi się rozlega!

„Mechanik jucha! Ale pięć rubli trza mu za taką zapłacić! — rozmyślał. — Hale skąd wziąć? Na zimę idzie, kożuch trza kupić, buty też dłużej niż do godów nie wydzierzą... Juści, winne mi są jeszcze dziesięć rubli i dwoje szmat, portki i kożule... Kożuch choćby i z pięć... krótki będzie... buciska ze trzy... a to i czapkaby się zdała... a rubla trza zaniesć dobrodziejowi na wotywę za ojców... Scierwa... że i nic nie ostanie!... Splunął i zaczął z kieszeni w lejbiku wybierać okruchy tytoniowe i natrafił na ten pieniądz, o którym był zapomniął w czasie obiadu.

— **Wyrok w procesie szajki złodziejskiej.** W sprawie szajki złodziejskiej, która w ostatnich dniach odpowiadała przed ławą przysięgłych, zapadł wczoraj o g. 3 1/2 wyrok. Sędziom przysięgłym postawiono 24 pytań, z których pierwszych 13, tyczyło się głównego oskarżonego, Stanisława Męsko. Na podstawie wyroku przysięgłych wydał trybunał pod przew. rady P o d l a s z e w s k i e g o wyrok, którym zasądzono: Męsko na pięć lat ciężkiego więzienia z postem co miesiąc i ciemnicą co kwartał; Stanisława Kuśnierza na cztery miesiące ciężkiego więzienia; Stefana Dunasa na 3 miesiące więzienia; Maryę Dunas i Melanię Bachlaj po 5 dni aresztu i Maryę Bachlaj na 3 miesiące więzienia; zaś od oskarżenia uwolniono Włodzimierza Zawadowskiego i Władysława Konecznego.

Dziesiąta w tej litanii, Patelnikowa, sądzoną nie była z powodu, iż zachorowała i obecna nie była na rozprawie.

Oskarżeni wyrok przyjęli.

Kronika policyjna. W Zniesieniu skradziono p. Izraelowi Hardfeldowi trzy poduszki, bekieszę i zarzutkę czarną, wartości 50 koron — Służąca Zofia Potura, zbiegła ze służby skradłszy poprzednio swej słuźbodawczyni p. Maryi Podgórskiej, zamieszkałej w ulicy Bartosza Głowackiego pod 1. 13, chustkę zimniejszą koloru i bieliznę, której ilość podać na razie nie mogła. — Agent policyjny, Finkelstein, aresztował wczoraj w mieście Antoniego Górala, notowanego złodzieja, mającego zakazany pobyt we Lwowie. Przy rewizji znaleziono przy nim zegarek, a w ubraniu zaszytych kilkanaście koron. Zegarek i złodzieja poznał zegarmistrz p. Samuel Wagszał, któremu skradł Góral w sklepie dwa zegarki i jeden z nich już sprzedał. — W ulicy Kaspra Boczkowskiego pod 1. 3. wybito szybę w oknie mieszkania Katarzyny Bławackiej i skradziono jej dwie poduszki i pościel. — Agent Weinstock przyaresztował poszukiwanego za współudział w kradzieży Simche Schalla. — Parobek piekarski, Władysław Januarek, zbiegł ze służby, skradłszy w piekarni Natana Schwarza wór mąki i kilkadziesiąt bochenków chleba.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 25 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcyje austr. Zakł. kredytowego 689, Akcyje węgier. Zakładu kredytowego 712, Akcyje anglo-banku 276, Akcyje Unionbanku 548, Akcyje Länderbanku 423.50, Akcyje Bankvereinu 451, Akcyje Bodencredit 954, Akcyje gal. Banku hipotecznego, Akcyje kolei państwowych 643.50, Akcyje kolei południowych 40, Akcyje Tramway A. 284, B. —, Akcyje kolei Elbethal 448, Akcyje kolei półn. 5725, Akcyje kolei czern. 563, Akcyje Alpy 409.50, Akcyje Rima Muranyi 518, Akcyje Prag. Towarzystwa żel 1575, Akcyje Fabryk broni 328, Akcyje tureckie tytoniow 293, Oblig. węg. ind. 97.55, Renta majowa 101.60, Austr. Renta koronowa 99.75, Węg. Renta koronowa 97.40, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 96.45, 4 proc. listy Banku kraj. 97, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.50, 4 proc. listy Banku hip. 96.25, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 100.60, 5 proc. listy Banku hip. 110, 4 proc. Gal. Obligacji propinac. 99, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 97.40, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 94.70, Losy tureckie 107, Marki 117.32 Ruble 258.25, Kradwty —, Alpy —, Węg. kred. —, Pragskie Tow. żelaz. —, Koleje państw. —.

Berlin, 25 maja. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 218.50, Staatsbahny 148.90, Disconto Comandit 186, Berlin Tow. handl. 153.75, Laura 200, Bohumery 195, Kolej półn. wschodnio-Pruska —, Ruble za gotówkę 216, Kolej warsz-wied. —, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna —, Losy tureckie —, Renta włoska —, „Harpener” kopalnia węgla 173.75, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacja 322, Lombardy 12.90, Kolej Henry 95.25, Niemiecki bank narodowy 112, Kanada Proferred 132.25, Akcyje żeglugi hamburskiej 107.90, Kurs warszawski 215.

Budapeszt, 25 maja. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 120.50, Węgierska renta koronowa 97.20, Węgierski bank kredytowy 715.50, Węgierski bank dla przem. i handlu 43, Węg. bank hipoteczny 477, Węg. bank eskontowy 439.50, Austriacki bank kredytowy —, Rima Muranyi 516.50, Budapeszt kolej miejska 618, Kolej południowa 43.50, Austr-węg. kolej Państw. 693.75. Tendencja silna.

Odpowiedzialny redaktor:

Józef Ziemiński.

WŁADYSŁAW REYMONT.

CHŁOPI.

POWIEŚĆ.

28

(Ciąg dalszy).

— Czytałeś? wiesz?
— Czytałem i wiem. Abo raz!
— I nie zmańdrzałeś nic z tego, że się zadajesz z kowalem.

— La ojca to ino ten mądry, co chocia z półwłóczek ma, abo i ogonów krowich z mendel!

— Zawrzyj gębę, pókim dobry! A to ino okazysz szuka, żeby się kłyżnić! Chleb cię to rozpiera, widzę... mój chleb...

— Ością mi on już stoi we grdyce, ością...
— Szukaj se lepszego, na Hanczynych trzech morgach będziesz jadł bułki.

— Będę żarł ziemniaki, ale mi ich niktój nie wymówi.

— Nie wymawiam ci i ja.
— Ino kto drugi?... Haruj jak ten wół, jeszcze ci słowa dobrego nie dadzą.

— We świecie jest lekciej; nie trza robić, a dadzą wszystko.

— Pewnie, że jest lepiej.

Jest ci gotowy grosz, jest! Odechciało mu się spać nagle; od karczmy rozlegał się daleki, przezdany głos muzyki i jakby echa pokrzyków.

„Tańczą se, juchy, i gorzałę piją i papierosy kurzą!” — westchnął i legł znowu na brzuchu i patrzył na spętane konie, że zbiły się w kupę i gryzły po karkach, a rozmyślał, że wieczorem musi i on zająć do karczmy i kupić sobie tytoniu i chociaż popatrzeć na balujących.

Raz w raz ogładał pieniądz i spoglądał na słońce: wysoko było jeszcze i szło dzisiaj tak wolno ku zachodowi, jakby se też krzynekę odpoczywało niepodzielnie. A rwało go tak do karczmy, że wydzierzyć nie mógł, przekładał się ino z boku na bok i postękiwał z tęskności, ale nie poszedł zaraz, bo akuratnie z za stodoły wyszedł Antek z Hanką, i szli miedzą w pola.

Antek szedł przodem, a Hanka z chłopakiem na ręku za nim, czasem coś rzekli i szli wolno, a coraz to Antek pochylał się nad rolą i dotykał ręką wschodzących zdziebeł.

— Idzie... gęste kiej szcztotka... — mrucał i obejmował oczyma te trzy morgi, które obsiewał za odrobek ojcu.

— Gęste, ale ojcowe lepsze, idzie kiej bór! — mówiła Hanka, patrząc na sąsiednie zagony.

— Bo rola lepiej doprawiona.

— Miec ze trzy krowy, toby i ziemia się pożywiła.

— I konia swojego.

(C. d. n.)

COLOSSEUM THORNA

Codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Ploha. 4320

Kawiarnia Amerykańska

przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11.
koncert muzyki wojskowej, początek
o godz. 9 wieczór. 4311

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 10 h. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Skład płócien korezyńskich Lwów Halicka 16 poleca kompletne gotowe wyprawy ślubne wraz z koldrami i materacami od zł. 200. 4610 30-4

Rowery Waffnerad

słynnych państw. fabryk broni w Steyr. Generalne zastępstwo Wiktor BERGER, Lwów, Akademicka 18. Cenniki ilustrowane gratis. 4321 10

Tanio do sprzedania przy ulicy Janowskiej kamienica piętrowa z oficynami, stajnią i ogrodem. Wiadomość u Michała Oleszka, Janowska 1. 78. 4701 10-2

Wysprzedaż. Z powodu śmierci są do sprzedania obrazy świętych, parawanki, garnitury stuczkowe. Pasaż Hausmana 6. 4700 1

Rasowe janniki dwa miesiące i dwuletnia suka do sprzedania lub zamiany za młodego legawca, ma nadeśnięcie Budzanów. 4752 2

Na sprzedaż para kuców prawdziwych huculskich obydwaj waleczy, kasztany z białymi gwiazdkami na czolach, z wózkami i uprzężą albo bez, u pana Markusa Braunsteina w Bolechowiu, Nowe Babilon. 4772 1

Używane maszyny do pisania: 2 „Remington Standard“, 1 „Remington Sholes“, 1 „Kneist“, w dobrym stanie tanio do nabycia. Wiadomość: E. Hausman, Lwów, Pasaż Hausmana. 4778 3-2

Masła deserow., około 80 klg. tygodniowo jesteśmy gotowi odbierać na podstawie umowy co do stałej dostawy. Oferty z podaniem ceny i ilości pod adr. S. Sokołowski, Pasaż Hausmana, Lwów, nr. 715. 4782 3-2

Janniki żółty, rasowa jednoroczna suczka za 10 koron na sprzedaż. — Dośły w Stryju. 4792 1

Album z 2.000 marek zagranicznych sprzedam do 8 czerwca. Administr. „Słowa“ 4805 1

Najlepsze mydła toaletowe szt. po 10, 15 i 20 ct. itd. gospodarze kilo po 28, 32 i 36 ct. poleca w r. 1842 założona fabryka mydeł i świec E. i J. Friedrichów Krakowska 13 i Lelewela. 4790 1

Rowery Waffnerad tanio do sprzedania. Nikałaja 13. I. piętro. „W. K.“ 6-8 popołudniu. 4811 1

Interesy majątkowe i handlowe.

Willa w Dorze

pod Jaremczem składająca się z 4 pokoi, werandy kuchni z wszelkimi wygodami i umeblowaniem do sprzedania za 3.500 złr. Blizsza wiadomość u adwokata dr. Stotwińskiego w Stanisławowie. 4806 1

Do wydzierżawienia majątek we wschodniej Galicji 6 km. od miasteczka powiatowego a 21 km. od stacyi kolei obejmujący 870 morgów, w tem 100 morgów łąk i pastwisk do wydzierżawienia od jesieni względnie od wiosny. Blizszych informacji udzieli w imieniu właściciela kancelary adwokata dra Michalewskiego, Lwów Stowackiego 16. 4808 3-1

Doniesienia różne.

CHOROBY weneryczne

i zastarzałe, obejma płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenii, leczy radykalnie Dr. Frisch. PASAŻ HAUSMANA, Liczba 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8-10 i 2-6 4018

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów, Jagiellońska 2, I. p. 2990

Wikt zdrowy, smaczny, prawdziwie domowy tylko na świeżem maśle, poleca Szanownej Publiczności jadalnia Michała Drabika plac Smolki 3. 4569 15-6

Dla Pp. Letników, za cenę mierną pobyt w uroczym miejscowości w pobliżu Lubaczowa i kolei żelaznej, przy lasku sosnowym wśród pól i łąk przez które prowadzi droga do kąpielni Blizsza wiadom. Turzańska, Lubaczów. 4733 2

LWÓW

pl. Halicki
L. 1.



Kopernicki i Syn
— optycy i mechanicy
— po cenach najtańszych
— polecają:

okulary, owikiery, lornety, barometry, ciepłomierniki, mikroskopy, lupy, kompas, taśmy, mierniki, rajscajgi i t. p.

Naprawy najtaniej i najlepiej. Zamówienia z prowincji załatwiają punktualnie.

Dzwonki elektryczne najtaniej!

Najnowszy

CENNIK

opuscił druk i jest do dyspozycji dla P. T. Publiczności u

Alojzego Hübnera

Lwów, Rynek 38.
4693 ?

Doniesienia prywatne.

I tej zagadki nie rozwiąż. Widocznie z powodu niemożności zwłokasz. Będę czekać, aż mi dasz sposobność widzenia się P. 4791 1

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Młody zdolny pomocnik kucharzno-delikat. obeznany z pokojami śniadaniowymi i piwnicą poszukuje posady od 15 czerwca. Adres „R. Kossarek“ Administr. „Słowa Polskiego“. 4743 1

Uzdolniona krawcowa poszukuje zajęcia na wsi. Zgłoszenia do Administracji „Słowa“ Walentyna. 4794 1

Osoba inteligentna średniego wieku poszukuje posady do zarządu domu lub towarzystwa. Zgłoszenia „Pracowita“, Administracja „Słowa“. 4795 1

Rządca ekonomiczny przyjmie administrację za niskim wynagrodzeniem, a reflektuje głównie na tantiem. Adres: „Udział w zysku“ p-r. Jarosław. 4703 5-3

Kontrolor, kasjer i przełożony obszaru dworskiego obeznany także gruntownie w zakresie całego gospodarstwa, mogący się wykazać chlubnymi świadectwami w wieku średnim, posadę może objąć każdego czasu. Łaskawe zgłoszenia pan Kazimierz Tokarski, Dyrekcya kolejowa drzwi 1. 21. Stanisławów. 4801 3-1

Gorzeinik teoretyczny z długoletnią praktyką, który obowiązuje się od 58 do 60 litrostopi z klgr. skrobii, jęczmienia na stód do 3 proc. Prosa do 2 i pół proc. odfermentow. do 1 proc. S.— Fermentacja pienista wykluczona. Posadę objąć może od 1 lipca r. b. Łaskawe zgłoszenia pan Kazimierz Tokarski, Dyrekcya kolejowa drzwi 1. 21, Stanisławów. 4802 3-1

Rządca dóbr ziemskich byty pełnomocnik większego majątku kilka lat na miejscu, który najroźnorodniejsze sprawy samoistnie prowadził z kilkunastoletnią praktyką i fachowem wykształceniem w silie wieku i z najpiękniejszemi poleceniami wskutek zmiany majątkowej poszukuje posady za stałym wynagrodzeniem lub tantiemą. Pośrednictwo wynagrodzi 200—300 koron. Łaskawe zgłoszenia: „Fachowiec“ Admin. „Słowa Polskiego, Lwów. 4800 1

Examinowany buchalter poszukuje posady stałej, lub do wypracowania bilansu z okresu rachunkowego Świadczenia chlubne. Zgłoszen. J. S., Przemyśl, św. Jana 36 4715 1

Osoba z dobrej rodziny, w wieku średnim, z odpowiednią kwalifikacją, poszukuje umieszczenia do samostnego zarządu domu. Post.-r. „W. A. P.“ Lwów. 4716 1

Niemieckiej konwersacji udziela germanista „Pracownik“ Blacharska 2, II piętr. drz. 7. 4754 1

b) Zaoferowane.

Koncyplent notaryalny poszukuje posady zaraz. Stanisławów poste rest. główna poczta. 4809 3-1

Adwokat Cyga w Bursztynie poszukuje biegłego pisarza maszynowego. 4608 2

Apteka Dra Beilla w Stanisławowie poszukuje rutynowanego magistrza. 4486 2-2

Panienka młoda inteligentna potrzebna zaraz do zarządu domem na wieś. Zgłoszen. z podaniem wieku, obecnego zajęcia, ewent. fotografią do Administr. „Słowa“ pod „Zarząd“. 4751 2

Praktykanta za poręką przyjmie urząd pocztowy Borynia. 4756 1

Towarzystwo węgierskie poszukuje zdolnego i reprezentacyjnego zastępcy dla Lwowa za **wysoką prowizją**, ewentualnie stałą płać, dla zbytu artykułu konsumcyjnego. Panowie, którzy w podobnym zawodzie już byli czynnymi i mają przystęp w lepszych handlach delikatesów, korzennych, restauracyach itp., jakoteż w większych domach prywatnych, mają pierwszeństwo. Zgłoszenia osobiste w niedzielę od g 4-5 Lwów, GRÓDECKA 7, I. p., drzwi 8. 4864 2

Wychowanie i nauka.

MODNE JEZYKI
Berlitz School, 3 Maja 1. 2. ek. konc. szkoła języków dla dorosłych fran., angielski, rosyjski, niemiecki i polski.

BEZPŁATNIE

otrzyma każdy 1272

„ROZNIK FINANSOWY“ na rok 1902

zawierający Kalendarz losów, wykazy do końca roku 1901 niepodniesionych wygranych itd.

któ nadeszłe całoroczną prenumeratę 3 k. 60 hal., lub półroczną 1 k. 80 h. na

Gazetę losowań i handlową „MERKURY“

Adres Administr.: Kraków, Rynek gł. 5.

Magistrat L. 5275.

Tarnów, d. 15 maja 1902.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 16. czerwca b. r. przedpołudniem odbędzie się w sali tutejszego Magistratu publiczna licytacja ustna lub zapomocą ofert pisemnych celem wydzierżawienia względnie wynajęcia:

I. na przeciąg czterech lat, t. j. na czas od 1. stycznia 1903 do 31 grudnia 1906 r.

1) a) prawa wyrobu i wyłączonego wyszynku na obszarze miasta Tarnowa napojów propinacyjnych spirytusowych, z wyjątkiem piwa i miodu, oraz prawa wyrobu i wyszynku słodzonych napoi spirytusowych z ceną wywołania tytułem rocznego czynszu w kwocie. 75.980 kor.

b) prawa poboru opłat komunalnych od powyższych napoi (prócz piwa i miodu), w obręb miejski skąd inąd tj. z obcych gmin srowadzanych, z ceną wywołania tytułem rocznego czynszu w kw. 50.000 kor.

2) a) prawa propinacji piwnej i prawa poboru opłaty propinacyjnej od piwa z ceną wywołania tytułem rocznego czynszu w kwocie 67.000 kor.

b) prawa poboru opłaty komunalnej od piwa z ceną wywołania tytułem rocznego czynszu w kw. 44.000 kor.

3) a) prawa propinacji miodowej z ceną wywołania tytułem rocznego czynszu w kwocie 4.000 kor.

b) prawa poboru opłaty komunalnej od napoi miodowych z ceną wywołania tytułem rocznego czynszu w kwocie 4.000 kor.

4) realność L. s. 3 na Strusinie w Tarnowie z ceną wywołania tytułem rocznego czynszu w kwocie 3.100 kor.

5) prawa poboru opłaty krajowej spożywczej od piwa na obszarze miasta Tarnowa z przedmieściami i na obszarze gminy Koszyce wielkie z ceną wywołania tytułem rocznego czynszu w kwocie 8.190 kor.

II. albo na przeciąg lat ośmiu t. j. na czas od 1 stycznia 1903 do 31 grudnia 1910 i w tym wypadku winni są licytanci w ofertach swych podać cenę ofiarowaną tytułem rocznego czynszu za każdy rok ośmioletnia, za każde z powyższych praw osobno (z wyjątkiem prawa pod l. 5., które się puszcza w dzierżawę tylko na przeciąg dwu lat).

Licytantom wolno wnosić oferty na wszystkie wyżej wyszczególnione prawa opiewające albo na 4 letnią, albo także i na 8 letnią dzierżawę, winni atoli osobno wypisać czynsz ofiarowany za każde prawo rocznie przy 4 letniej, a osobno podać czynsz ofiarowany za każde prawo przy 8 letniej dzierżawie.

Licytanci obowiązani są przed rozpoczęciem licytacji złożyć w Kasie miejskiej tarnowskiej wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania gotówką lub w papierach wartościowych o pupularnem bezpieczeństwie, obliczonych według kursu giełdowego w dniu złożenia, jednak nie powyżej imiennej wartości i potwierdzenie kasy wręczyć komisji licytacyjnej.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe nie będą uwzględnione.

Warunki licytacyjne, które przed rozpoczęciem licytacji będą odczytane, można przeglądać w Magistracie w godzinach urzędowych.

Za burmistrza:

Dr. Goldhammer.

4696 1

wyrabu 4628

KEFIR

Mleczarni Przeworskiej

Do nabycia w sklepach mleczarni we Lwowie, ul. Hetmańska 8. i plac Smolki 1. 5.

jakoteż w aptece dr. Jana Ruckera ul. Krakowska.

Podróże na Północ

UNIVERSAL REISEBUREAU Wiedeń I. Rothenturmstrasse 9. 4799 2

Wiosenny numer naszego pisma **Universal-Reiseblätter** zawierający szczegóły podróży pojedynczych także nasze towarzyskie podróże do

Norwegii, Szwecji, Fiordów, Nordcap i Spitzbergu, wyszedł już i dostarcza się na żądanie gratis i franco.

TOWARZYSTWO KOMANDYTOWE.